

Zmiany w dzielnicy Nowe Miasto. Od 1 maja, zadania Komunalnego Zakładu Gospodarczego przejmą jednostki ze „starej” Zielonej Góry.

>> 6-7

informator samorządowy

Łącznik
zielonogórski

nr 17 (310) 26 kwietnia 2019

www.LZG24.pl

2
maja

W tym dniu (czwartek) urząd miasta będzie nieczynny. Za to dniem pracy urzędu będzie sobota, 11 maja, w godz. 7.30-15.30.

Informujemy czytelników „Łącznika”, że kolejny numer gazety ukaże się w piątek, 10 maja.

CO JEST CENNIERZE: BACHUS CZY PALMIARNIA?

Chcesz być właścicielem Palmiarni? Proszę bardzo! A może kupisz CRS? Nie ma problemu! Na zbyciu jest też park linowy w Dolinie Gęśnika. Serio! To wszystko w grze Monopoly. Powstaje jej zielonogórska edycja. I to my, mieszkańcy, zdecydujemy, jakie obiekty trafią na planszę i ile będą warte.

>>5



Wujek Monopoly - symbol gry - zachęca zielonogórczan do zabawy przy tworzeniu gry. To co, głosujemy?

Fot. Piotr Jędzura

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Dzieci z Przedszkola Sióstr Elżbietanek znalazły zajęczka! Przed Wielkanocą, radna Eleonora Szymkowiak zaprosiła najmłodszych na deptak. Jak co roku, maluchy szukały ukrytego pluszaka. Na zwycięzców czekały piłki, a na wszystkich drobne upominki. Fot. Paweł Nowak



W środę odbyła się uroczysta akademii z okazji 30-lecia oddziału Związku Sybiraków w Zielonej Górze. W sali kolumnowej urzędu marszałkowskiego zgromadzili się przedstawiciele związku z całego województwa lubuskiego oraz wielu zaproszonych gości. Fot. Piotr Jędzura



Fot. Archiwum domowe

W ZIELONEJ GÓRZE

Gdzie jest Oskar?

Czarno-biały Oskar zaginął pod koniec marca. Zrozpaczony właściciel kota prosi o pomoc.

Kot o dwukolorowym futerku jest duży i ufny. Zaginął 26 marca, w okolicach ul. Żołnierzy 2 Armii, Rydza Śmigłego, ścieżki rowerowej Zielona Strzała. - Wywieszałem ogłoszenia na słupach, umieszczałem w internecie. Bezsukcesy. W Was ostatnia nadzieja - napisał do nas pan Andrzej - Może ktoś go przygarnął, może widział u sąsiada, może pałęta się gdzieś po działkach. A może, w ostateczności ktoś widział jego tragiczny finał... Proszę o wiadomość.

Pan Andrzej wynagrodzi znalazcę. Podaje numer telefonu: 609 947 779. (dsp)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Niemen usiadł na stołku

W Zielonej Górze powstaje pomnik Czesława Niemena. Będzie gotowy w czerwcu. Niestety, nie zobaczymy go w naszym mieście, lecz w... Białogardzie.

Mamy w mieście eksportowych rzeźbiarzy, którzy z powodzeniem realizują swoje pomysły w innych miejscach Polski. Dwaj z nich, znani z Bachusików - Robert Tomak i Artur Wochniak, postanowili wyrzeźbić Czesława Niemena. Wystartowali w konkursie na rzeźbę, która ma stać w Białogardzie - mieście rodzinnym piosenkarza.

Jury zdecydowało, że zostanie zrealizowana propozycja A. Wochniaka. Zaglądamy do jego pracowni. Niedawno odwiedzili ją goście z Białogardu, m.in. rodzina artysty.

- Miała być córka piosenkarza, ale się rozchorowała. Rzeźba się podobała - opowiada rzeźbiarz. W tej chwili jego dzieło przypomina mumię, jest szczerline owinięte mokrymi tkaninami. - Model jest z gliny. Mokie szmaty zabezpieczają go przed wysychaniem - tłumaczy, zdejmując kolejne warstwy zabezpieczeń. Spod nich wyłania się postać, jaką znamy z występów z lat 70.

- Nawiązuję do stylistyki z tamtych lat. Niemen jest trochę hipisowski, z długimi włosami, brodą, w rozpiętej koszuli, spodniach dzwonkach i wysokich, elegancko dopasowanych butach. Zanim go wyrzeźbiłem, oglądałem dziesiątki zdjęć - wyjaśnia A. Wochniak. Początkowo zamawiający chcieli mieć ławeczkę z Niemenem, ale zrezygnowali z tego pomysłu. Artysta miał występować.

- Jednak na scenie Niemen był dosyć sztywny. Niewiele się ruszał, gestykulował... a ja chciałem zrobić dynamiczną postać. Myślałem o jakimś stoliku czy hokerze. Ostatecznie artystę z mikrofonem posadziłem na stołku barowym. Myślę, że wyszło niezle - opowiada rzeźbiarz.

Pomnik został zatwierdzony. Teraz artysta wy-



Artur Wochniak poprawia jeszcze kapelusz Niemena

Zdjęcia Tomasz Czyżniewski



Rzeźba przedstawia śpiewającego Czesława Niemena, który usiadł na stołku barowym

kona silikonowe formy i projekt trafi do odlewni. Oficjalnie rzeźba ma być odsłonięta 29 czerwca w Białogardzie. Mieście, w którym po repatriacji z Białorusi zamieszkała rodzina Niemena. Tutaj spoczywają rodzice piosenkarza.

- Rzeźba stanie w centrum miasta, na pl. Wolności. 29 czerwca odbędzie się tu ogólnopolski zlot fanów muzyki Niemena - opowiada Wiesław Kubasik, pomysłodawca postawienia rzeźby i członek społecznego komitetu, który wciąż zbiera pieniądze na pomnik (brakuje jeszcze ok. 30 tys. zł). Wcześniej mieszkał w Krośnie i Gubinie, a trzy lata temu trafił do Białogardu. Jest wielkim fanem Niemena. - Dlatego prowadzę Piwnicę Pod Papugami, w której odbyło się już około 100 koncertów - mówi W. Kubasik. - U Artura Wochniaka byłem wraz z ciotecznymi braćmi Niemena, Jerzym i Janem, którzy mieszkają w Świebodzinie. Byli zachwyceni. Łza się w oku zakręciła.

(tc)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

Grillowanie Budżetu Obywatelskiego

- Zielona Góra była w gronie prekursorów budżetów partycypacyjnych. Dopracowaliśmy się własnych rozwiązań, które były źródłem inspiracji dla innych miast. Teraz zasady budżetów obywatelskich zostały ujednolicone przez parlament - tłumaczył radnym wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk.

Sesje rady miasta odbywają się zazwyczaj w ostatnie wtorki miesiąca. Tym razem mieliśmy do czynienia z dwiema zmianami. Obrady zwołano na ostatnią środę, prowadził je nie przewodniczący rady, Piotr Barczak, tylko jego zastępca, Tomasz Sroczyński. Czy jeszcze czymś szczególnym wyróżniła się VIII sesja rady miasta, przynajmniej na tle wcześniejszych? Chyba tylko napiętą atmosferą. Ta dawała znać o sobie podczas licznych polemik toczonych głównie pomiędzy radnymi Koalicji Obywatelskiej (Platforma Obywatelska oraz Nowoczesna) i władzami miasta.

Początkowo wszystko wskazywało na to, że sesja przebiegnie nadzwyczaj spokojnie. Radni praktycznie bez dyskusji przyjmowali kolejne sprawozdania przygotowane przez miejskich komendantów policji i państwowej straży pożarnej. Z równym spokojem potraktowali radni sprawozdania z realizacji programu przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii w mieście. Nawet sprawozdanie, za 2018 r., przedstawione przez dyrektorkę ZRDiMN „Promyk” nie wzbudziło nawet cienia kontrowersji, choć w poprzednich latach właśnie przy okazji jej raportów wybuchaly gorące sprzeczki i polemiki.

Z wielkim spokojem wysłuchano także wystąpienia Doroty Baranowskiej, Państwowego Powiatowego In-



- Zasady budżetów partycypacyjnych zostały ujednolicone przez polski parlament - przyczynę zmian tłumaczył radnym wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk
Fot. Paweł Nowak

spektora Sanitarnego, choć mówiła o mało przyjemnych sprawach.

- W pierwszym kwartale 2019 r. podjęliśmy 11 interwencji w miejskich obiektach oświatowych, głównie w przedszkolach i podstawówkach. Zaalarmowali nas rodzice, których zaniepokoił stan sanitarny łazienek oraz klas, siedem zgłoszeń było zasadnych. Nasze interwencje skończyły się w trzech przypadkach mandatami z rygorem wykonalności - podsumowała pierwszy kwartał bieżącego roku pani inspektor.

Z jej relacji wynika, że w niektórych miejskich przedszkolach znów pojawił się problem wszawicy. Z tego powodu powiatowy inspektor sanitarny zainicjował akcję edukacyjną. D.

Baranowska podziękowała także miejskim władzom za przeprowadzone niedawno opryski zwalczające plagę kleszczy.

Sielanka na sali sesyjnej zakończyła się przy druku nr 157, czyli podczas dyskusji nad projektem uchwały dotyczącej nowych zasad Budżetu Obywatelskiego.

- Zielona Góra była w gronie prekursorów budżetów partycypacyjnych. Przez ostatnie lata dopracowaliśmy się własnych rozwiązań, które były źródłem inspiracji dla innych miast. Teraz zasady budżetów obywatelskich zostały ujednolicone przez polski parlament - przyczynę zmian tłumaczył radnym wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk. Wybuchła dyskusja, która szybko przekształciła się w polemikę toczoną

między radnymi Koalicji Obywatelskiej i K. Kaliszukiem. Ten ostatni, dopytywany przez radnych KO, dlaczego nawet najmniejszy projekt nie może być tańszy od 100 tys. zł, wypalił: - To radny PO złożył doniesienie do prokuratury w zakresie realizacji miejskich inwestycji finansowanych ze środków unijnych, w efekcie doprowadził do paraliżu miejskiego departamentu inwestycji, bo mamy na karaku wielomiesięczną kontrolę, a ja muszę osobiście podpisywać nawet najbardziej błahę decyzję. Zniesienie progę w postaci 100 tys. zł doprowadziłoby do jeszcze większej blokady urzędu, po prostu nie mielibyśmy kim „obsługiwać” dużej liczby małych projektów, stąd nasza propozycja, by na rok czy

dwa wprowadzić to kwotowe ograniczenie, pozwólcie nam w spokoju zakończyć wszystkie wcześniejsze inwestycje, jest ich przecież bardzo dużo, bo zdołaliśmy równie dużo pozyskać pieniędzy z unijnej kasy - prosił wiceprezydent K. Kaliszuk.

Część radnych KO nie dała za wygraną, domagając się kolejnych wyjaśnień.

- Dlaczego ograniczacie zielonogórczanom prawo wyboru do tylko jednego projektu, kiedyś mogli poprzeć więcej zadań - pytał Marcin Pabierowski, szef klubu KO.

Wiceprezydent Kaliszuk tłumaczył, że taki zapis w projekcie uchwały jest konsekwencją zapisów ustawowych, te zabraniają wykorzystywania numerów PESEL na kartach do głosowania. Brak tych numerów mógłby być zachętą do fałszowania wyników wyborów poprzez wielokrotne oddawanie swego głosu na ten sam projekt.

- Już teraz zapowiadam, że będziemy uważnie przyglądali się wszystkim głosom, jeśli pojawi się cień uzasadnionej wątpliwości, będziemy oddawali takie przypadki pod osąd prokuratury i sądów - ostrzegł K. Kaliszuk.

Radni KO próbowali przekonać miejskie władze do podzielenia miasta, w przypadku Budżetu Obywatelskiego, na kilka kategorii, wzorem rozwiązania zastosowanego w Gorzowie Wlkp.

- To rozwiązanie niezgodne z prawem. Ustawa wyraźnie mówi, że Budżet Obywa-

telski musi dotyczyć całej gminy, w naszym przypadku - miasta. Jedynym wyjątkiem są jednostki pomocnicze gminy, np. zielonogórska dzielnica Nowe Miasto, dla której rezerwujemy 20 proc. wartości całego Budżetu Obywatelskiego - przypomniał K. Kaliszuk.

Wnikliwą uwagę zgłosił Mariusz Rosik: - Ustawowe zasady Budżetu Obywatelskiego wyeliminują z gry małe sołectwa, takie liczące po 150-200 mieszkańców. Nie będą miały żadnej szansy na sukces w wyścigu z sołectwami liczącymi po tysiąc mieszkańców.

Klub KO nie zaakceptował wyjaśnień wiceprezydenta. Wszystkie swoje propozycje przedstawił w formie wniosków formalnych. Te przypadły podczas plenarnego głosowania. Wiceprezydent K. Kaliszuk, jeszcze przed głosowaniem poprawek KO, zgłosił dwie tzw. autopoprawki, wydłużając termin ewentualnych korekt w przypadku zauważonych w projekcie błędów formalnych do siedmiu dni oraz wydłużając, także do siedmiu dni, czas na ewentualne odwołanie się od decyzji odrzucającej zgłoszony projekt.

Rada, po długiej i nieprzyjemnej dyskusji, przystąpiła do końcowego głosowania. Za projektem zaproponowanym przez miejskie władze, wraz z autopoprawkami, opowiedziało się 11 radnych, czterech wstrzymało się od głosu. (pm)

W ZIELONEJ GÓRZE

„Srebrne pasmo” dla Polirytmii

Chórzystki z „Domu Harcerza” śpiewając sięgnęły po kolejny laur.

Chór Żeński Polirytmia, który od 1986 r. działa w Młodzieżowym Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harcerza” w Zielonej Górze, tuż przed świętami do swoich dotychczasowych sukcesów dopisał kolejny. Na VI Międzynarodowym Szczecińskim Festiwalu Muzyki Pasyjnej, który w stolicy województwa zachodniopomorskiego odbył się w połowie kwietnia, chór z Zielonej Góry pod dyktando Natalii Golub wyśpiewał „Srebrne Pasma”. Bravo! W konkursowych zmaganiach udział wzięło aż 20 chórów z Polski, Białorusi i Słowacji.



Koncert finałowy VI Międzynarodowego Szczecińskiego Festiwalu Muzyki Pasyjnej odbył się w Bazylice Archikatedralnej Świętego Jakuba
Fot. Archiwum chóru Polirytmia

Pobył chórzystek z „Domu Harcerza” w Szczecinie był pracowity i po wielokroć satysfakcjonujący. Bo Polirytmia pięknie zabrzmiała nie tylko podczas konkursowych zmaganiach, w których m.in. zaśpiewała „Ave Maria”. Chór wziął też udział w Wielkopostnym

Koncertie Muzyki Cerkiewnej w Cerkwii Św. Mikołaja Cudotwórcy i w Misterium Pasyjnym w Muzeum Narodowym oraz zaśpiewał podczas koncertu finałowego w Bazylice Archikatedralnej Świętego Jakuba.

- To był bardzo intensywny wyjazd. Podczas dwu-

dniowego pobytu w Szczecinie Polirytmia zaśpiewała aż w czterech koncertach. To bardzo dużo nawet dla zawodowców, a nasz chór, choć reprezentuje bardzo wysoki poziom, nie jest chórem zawodowym. W każdym razie chórzystki nie miały nawet przerwy na

kawę... - mówi Anna Schnepel, prezes chóru i stowarzyszenia Polirytmia. - Ale było warto, bo udział w szczecińskim festiwalu był dla całego chóru wyjątkowym przeżyciem i towarzyszyły mu duże emocje.

Założycielem, wieloletnim dyrygentem i kierownikiem artystycznym chóru Polirytmia jest prof. Janina Nowak. W zespole, którym od dziesięciu lat dyryguje również Nataliya Golub - absolwentka muzycznych uczelni w Kijowie, śpiewają uczennice szkół ponadpodstawowych, studentki i panie pracujące już zawodowo. Razem z pasją wykonują utwory a cappella, ale także dzieła wokalnoinstrumentalne. Polirytmia współpracuje z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Zielonogórskiej i zielonogórkimi artystami, koncertuje w kraju oraz w salach koncertowych i kościołach Niemiec, Włoch, Austrii, Belgii czy Danii. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień.

W ZIELONEJ GÓRZE

Szkoła muzyczna zaprasza

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza przy al. Niepodległości 21 zaprasza w sobotę, 27 kwietnia, w godz. 11.00-14.00 na Dzień Otwartych Drzwi. W programie m.in. koncert, prezentacje instrumentów i konsultacje z nauczycielami, spotkanie informacyjne, zabawy przy muzyce. Szczegóły na www.psm.zgora.pl, tel. 68 455 22 33.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Zajrzyj na Targi Staroci

Można tu „upolować” prawdziwe skarby, piękne przedmioty z duszą. Zielonogórskie Stowarzyszenie Kolekcjonerów „Gustatores” zaprasza wszystkich chętnych na Targi Staroci, które odbędą się w najbliższą niedzielę, 28 kwietnia, w godz. 8.00-13.00, na terenie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Elektronik”, przy ul. S. Staszica 2.

(el)

(dsp)

Majówkowy zawrót głowy

To będzie dłuugi weekend! Propozycji na jego zagospodarowanie jest bez liku. Zarezerwujcie czas na klaunadę, uroczystości patriotyczne, piknik zdrowia albo... zwiedzanie czołgu! Zabawa rozpoczyna się już w ten weekend i potrwa niemal przez cały tydzień. Sprawdź, gdzie się wybrać!

SOBOTA, 27 KWIEŃNIA

● Premiera w Planetarium

Tradycyjnie, tuż przed majówkami, Planetarium Wenus (ul. Sikorskiego 10) przygotowało premierowy pokaz nowego filmu „Europa ku gwiazdom” - to film stworzony z okazji 50 lat ESO - Europejskiego Obserwatorium Południowego, znajdującego się w Chile.

- Przedstawia historię powstania ESO. To opowieść o kosmicznej ciekawości, odwadze i wytrwałości. Jest to także historia poświęcona odkrywaniu wszechświata, jego głębokich tajemnic i ukrytych sekretów. Jest to także hołd złożony inżynierom, projektantom, dzięki którym zbudowano najpotężniejsze na ziemi teleskopy na świecie - opisują organizatorzy.

Obraz składa się z ośmiu rozdziałów. I ciekawostka! Głosu do filmu użyczyła dyrektorka Planetarium Wenus - Agata Miedzińska.

Pokazy premierowe o godz. 17.00 i 18.00, rezerwacje biletów na stronie www.planetariumwenus.pl

● Średniowieczny plac zabaw

Muzeum Archeologiczne Śródkowego Nadodrza w Świdnicy zaprasza na II Dzień Kultury Średniowiecznej. Tradycyjnie, muzealnicy zachęcają do przyścia słowami wpasowującymi się w klimat wydarzenia. - Muzeum zaprasza dużych i maluczkich na plac zabaw średniowiecznych, gdzie dla wspomnienia dzieciństwa będzie zabawek wykonanie. Dla zdobycia tężyzny, sprytu i sprawności w różnych zabawach

granie. A o określonej porze będzie wystaw oglądanie, a celem śladów zabawek w zabytkach szukanie. Dla wyobraźni w naturze kształtów szukanie i w ręcznym ozdób tkaniu umiejętności nabywanie. Początkiem godzinę 10.00 ogłaszamy, a godziną 15.00 plac zabaw zamykamy - czytamy na plakacie.

Wstęp 2 zł, dzieci do lat siedmiu - za darmo.

ŚRODA, 1 MAJA

● Dzień z saperami

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie zaprasza od 10.00 do 16.00. Dla najmłodszych gości przygotowano grę terenową „Mały saper”, dla wszystkich odbędzie się pokaz wyposażenia 5. Kresowego Batalionu Saperów z Krosna Odrzańskiego, będzie można zwiedzić wnętrze czołgu T-55 i samolotu MiG-21U. Ucieszą się łakomczuszki, bo będzie stoisko gastronomiczne z pyszną, wojskową grochówką! Na nowej wystawie czasowej „Mała armia” zobaczymy zabawki

militarne. Obowiązują bilety wstępu.

PIĄTEK, 3 MAJA

● Miejskie uroczystości

Prezydent Janusz Kubicki zaprasza na uroczyste obchody uchwalenia Konstytucji 3 Maja. O 11.00 odbędzie się msza św. w intencji Ojczyzny, w kościele konkatedralnym pw. Św. Jadwigi Śląskiej, o 12.00 - przemarsz z kościoła Orkiestry Dętej Zastal, kompanii honorowej, pocztów sztandarowych oraz pozostałych uczestników uroczystości pod Obelisk Konstytucji 3 Maja, w

parku im. gen. Józefa Sowińskiego. O 12.30 rozpocznie się zgromadzenie patriotyczne mieszkańców miasta, w programie: uroczyste podniesienie flagi i odegranie hymnu, wystąpienia okolicznościowe, apel pamięci, złożenie wiązanek kwiatów.

● Odpalamy pojazd gąsienicowy

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie zaprasza od 10.00 do 16.00. W programie prezentacja wyposażenia 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego z Czerwieńska, w tym zestawu przeciwlotniczego POPRAD - z najnowszej uzbrojenia Wojska Polskiego. Będzie także trenażer strzelecki, chętni zwiędzą wnętrze śmigłowca Mi-2 oraz stacji naprowadzania rakiet systemu Krug. Ok. 13.00 zaplanowano odpalenie jednego z pojazdów gąsienicowych. Będą stoiska handlowe oraz wojskowa grochówka. Do obejrzenia - zabawki militarne na nowej wystawie czasowej „Mała armia”. Obowiązują bilety wstępu.

● Klaunada w parku

„Frontiera” w amfiteatrze

Na wielką rodzinną zabawę - Piknik w Parku Piastowskim - zaprasza Zielonogórski Ośrodek Kultury. Pierwszą część dnia przygotowano z myślą o rodzinach z pociechami. Od godz. 12.00 do 16.00 bawimy się przed siedzibą ZOK-u przy ul. Festiwalowej 3. W programie koncert zespołu Dixie Tigers Band,

zdobywcy Złotej Tarki na międzynarodowym festiwalu jazzu tradycyjnego Złota Tarka 2008 (godz. 14.00). Wcześniej, na scenie wystąpią też młodzi wokaliści.

Dla dzieci przygotowano gry i zabawy rekreacyjne, dmuchańce, będą animacje, bańki mydlane i baloniki, klaunada, kolorowe tatusze i malowanie buziek. Na warsztaty pod chmurką zaproszą nas

Planeterium Wenus oraz Centrum Przyrodnicze. Ok. 13.00 będzie można oznakować swój rower. Dla smakoszy - grochówka z żołnierskiego kociołka!

Drużyna przyniesie sentymentalną, muzyczną propozycję dla nieco starszych odbiorców. O godz. 16.00, w amfiteatrze

była Brązowy Samowar - przypominają organizatorzy. - Na Festiwalu w Sopocie, wraz z włoskim piosenkarzem M. Antonellim zaśpiewała przebój „Frontiera”. W 1987 r. wystąpiła na Festiwalu w Opolu z piosenką „Mamy po 20 lat”, dzięki której otrzymała „Nagrodę Publiczności” - Halina i Marco po latach spotkali się ponownie, aby nagrać nową płytę, którą zatytułowali „Frontiera”. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

NIEDZIELA, 5 MAJA

● Zadbaj o zdrowie

Od godz. 12.00 do 16.00, na deptak przy pomniku Bachusa zaprasza marszałek lubuska Elżbieta Anna Polak. Piknik Zdrowia i Profilaktyki w Zielonej Górze to impreza, która rozpocznie cykl pikników w całym województwie. - Tradycyjnie w trakcie wydarzenia będzie możliwość wykonania darmowych badań i skorzystania z porad lekarskich - zapewniają organizatorzy. - Godzinę przed piknikiem, z pl. Bohaterów wyruszy korowód rowerowy - „Wielki rowerowy przejazd na Piknik Zdrowia i Profilaktyki”. Cykliści dotrą na deptak punktualnie w południe.

Pod Bachusem czeka na dzieci mnóstwo atrakcji, m.in. dmuchane zamki, konkursy - Mały Mistrz Sportu, bańki mydlane, gry i zabawy. Na scenie piknikowej pojawią się tancerze, młodzi artyści, sportowcy, ratownicy medyczni.

W trakcie imprezy będzie okazja, by spotkać się z drużyną futbolu amerykańskiego Wataha, mistrzami olimpijskimi i mistrzami świata - Tomaszem Kucharskim, Beatą Sokołowską i Anną Sulimą-Jagiłowicz. - Będzie można skorzystać z zajęć

fitness, podszkolić się w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej, zwiędzić nowoczesną karetkę pogotowia - dodają organizatorzy. (dsp)



W ubiegłym roku miejskie uroczystości odbyły się „zastępczo” na pl. Bohaterów. W tym roku, obchody uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbędą się po raz pierwszy w odnowionym parku im. gen. Józefa Sowińskiego.

Fot. Materiały UM



Pikniki w muzeum wojskowym są okazją, by z bliska i od środka przyjrzeć się niektórym eksponatom

Fot. Materiały LMW



- Taka jest przyrodzona natura człowieka, że po pracy szuka zabawy i wytchnienia! - tymi słowami muzeum w Świdnicy zachęca do odwiedzenia średniowiecznego placu zabaw

Fot. Materiały MAŚN

Nasze miasto w planszówce

Swoją wersję mają już Poznań, Kraków i Gdańsk. Teraz czas na Zieloną Górę! Możemy wybrać, który symbol miasta jest najważniejszy i będzie najdroższym polem w grze „Monopoly”. Głosowanie już trwa!

To będzie banalnie proste. Chcesz być właścicielem Palmiarni? Proszę bardzo! A może chcesz kupić CRS? Nie ma problemu! Jeżeli lubisz się bawić, możesz sobie kupić park linowy w Dolinie Gęśnika! Serio!

Nie martwcie się - miasto nie zbankrutowało i nie wyprzedaje swoich terenów. To tylko zabawa! Zabawa w słynnej, znanej na całym świecie grze planszowej „Monopoly”. Grają w nią dzieci i dorośli - kupują, handlują, bogacą się, ale też bankrutują.

Trwają przygotowania do stworzenia zielonogórskiej wersji gry, na której znajdują się obiekty z naszego miasta. Wystarczy szczęśliwie rzucić kostką i... Bachus jest nasz!

Jedno co wiemy na pewno - zielonogórski ratusz już wyceniono na 350 dolarów. A gdzie na planszy znajdują się kolejne obiekty i ile będą warte?

- O tym zadecyduje plebiscyt - ogłosił prezydent Janusz Kubicki podczas cotygodniowej audycji na antenie Radio Index. W radiowym studio pojawił się też wujek Monopoly, czyli charakterystyczny, wąsaty ludzik w wysokim cylindrze - symbol gry, występujący w każdej wersji geograficznej i językowej.

I ruszyła na stronie www.wzielonej.pl/monopoly aplikacja do głosowania w plebiscytcie!



Audycja w Radio Index: Marcin Krzywicki, wujek Monopoly i prezydent Janusz Kubicki, który ogłosił rozpoczęcie głosowania w plebiscytcie internetowym
Zdjęcia Piotr Jędzura

- Wcześniej na Facebooku padło kilkadziesiąt propozycji. W plebiscytcie do wyboru jest pięć miejsc. Decydują zielonogórzanie. Zachęcam do głosowania - apelował prezydent Kubicki.

Możemy głosować na:

- Centrum Rekreacyjno-Sportowe CRS
- Filharmonię Zielonogórską
- Palmiarnię
- Park Linowy
- Pomnik Bachusa.

Wszystkie te obiekty znajdują się na planszy gry, jednak wyniki plebiscytu zadecydują o tym, który z nich będzie miał najwyższą cenę - czyli będzie najcenniejszy dla graczy.

Głosowanie na stronie Radia Index dotyczy tylko

obiekty publicznych. Na planszy znajdą się również inne budynki związane z naszym miastem.

- Zależy nam, żeby przedstawić miejsca związane z historią, kulturą, ale również z biznesem lokalnym,

bo właśnie firmy tworzą to miasto. Przeprowadzimy konkursy, zielonogórzanie będą mogli wybrać miejsca, które pojawią się w grze - przed miesiącem opowiadała Ewelina Kuczyńska, przedstawicielka firmy Winning Moves. Na pewno na planszy pojawi się jedna z zielonogórskich szkół.

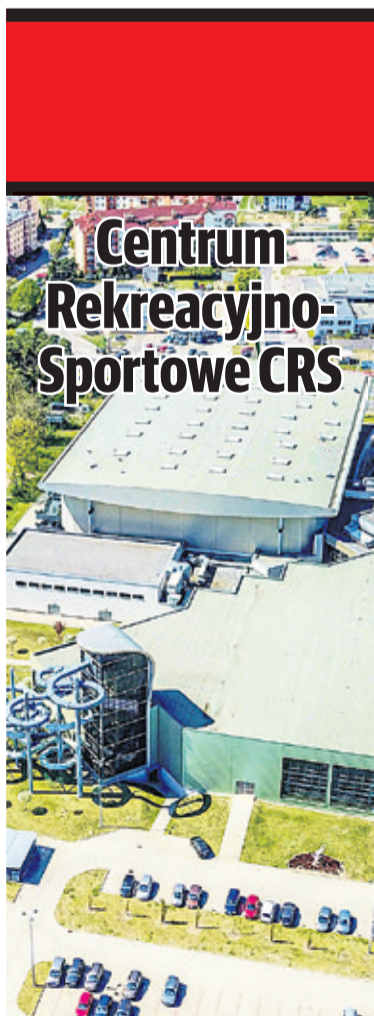
Nasza wersja „Monopoly” ma pojawić się w sprzedaży w listopadzie tego roku. Będzie dostępna w sieci sklepów empek i Smyk oraz w sklepach internetowych. Na początek do dystrybucji trafi ok. 3-4 tys. egzemplarzy.

(ap,tc)

30 kwietnia

do tego dnia można głosować w plebiscytcie na stronie: wzielonej.pl/monopoly

W plebiscytcie można oddać jeden głos dziennie.



Od 1 maja sołectwami z

Zmiany w dzielnicy Nowe Miasto. Od 1 maja, zadania likwidowanego Komunalnego Zakładu Gospodarczego w Zawadzie przejmą jednostki

Komunalny Zakład Gospodarczy ma siedzibę w Zawadzie przy ul. Szkolnej 18. W dzielnicy Nowe Miasto zajmuje się m.in. administrowaniem lokali, utrzymaniem zieleni, cmentarzy, obiektów sportowych, placów zabaw i świetlic.

Uchwałą rady miasta, od 1 maja wszystkie zadania Komunalnego Zakładu Gospodarczego przejmą jednostki organizacyjne miasta i spółki zależne od miasta. Zakład Gospodarki Komunalnej zajmie się m.in. koszeniem pasów drogowych i placów zabaw, wycinką i nasadzeniami drzew, sadzeniem kwiatów letnich w reprezentacyjnych miejscach.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej przejmie administrowanie nieruchomościami, Zielonogórskie Zakłady Usług Miejskich wezmą pieczę nad cmentarzami w sołectwach, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zajmie się boiskami i obiektami sportowymi. Część zadań przypadnie urzędowi miasta: Departament Zarządzania Drogami zajmie się m.in. utrzymaniem nieutwardzonych dróg, przy czym sprzęt drogowy nadal będzie stacjonował w bazie przy ul. Szkolnej 18 w Zawadzie, z kolei Departament Dzielnicy Nowe Miasto weźmie pod skrzydła świetlice i fundusz sołectki.

(dsp)



Ochrzciliśmy ją „żółtą smoczą” (nic dziwnego, bo waży aż 14 ton i ma 10 metrów długości!) i obfotografowaliśmy ze wszystkich stron, gdy trafiła do Komuna-
marzec 2015 r. Za sterami zasiadł Łukasz Urbański. Potężna równiarka drogowa RD 165 C, podobnie jak inne maszyny, pozostanie w bazie przy ul. Szkolnej w Zaw

DROGI

● **Departament Zarządzania Drogami w urzędzie miasta**, po likwidacji Komunalnego Zakładu Gospodarczego przejmie

następujące dotychczasowe obowiązki zarządcy drogi:

- inwestora zadań realizowanych w ramach Funduszu Integracyjne-

go oraz funduszy sołectkich w dzielnicy Nowe Miasto,

- bieżące utrzymanie dróg nieutwardzonych w dzielnicy Nowe Miasto.

● Sprawy dotyczące stanu dróg można zgłaszać bez zmian w dotychczasowej siedzibie w Zawadzie, ul. Szkolna 18 pod nr **tel. 68 329 35 00** lub bezpośrednio u kierownika Biura Utrzy-

mania Dróg w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22, pokój 402, **tel. 68 45 64 402** lub **tel. 68 45 64 422**.

● Sprzęt i pracownicy zajmujący się bieżącym

ZIELEŃ

● W związku z likwidacją Komunalnego Zakładu Gospodarczego w Zawadzie część zadań dotychczas wykonywanych przez ten zakład przejmie **Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.** w Zielonej Górze, ul. Zjednoczenia 110.

● Zakres prac w zieleni będzie obejmował:

- bieżące utrzymanie terenów będących własnością miasta: koszenie pasów drogowych, skwerów, parków i placów zabaw,
- wycinki i nasadzenia drzew na podstawie decyzji administracyjnych wydanych przez prezydenta miasta lub urząd marszałkowski,
- sadzenie kwiatów letnich w miejscach reprezentacyjnych.

● Koszenie i pielęgnacja terenu zielonego rozpocznie się od obszarów łączących „stare” miasto z poszcze-



Do zadań, jakie weźmie na siebie Zakład Gospodarki Komunalnej, będzie należało m.in. sadzenie kwiatów w reprezentacyjnych miejscach

Fot. Paweł Nowak

gólnymi sołectwami - tzw. „wylotówki”, natomiast place zabaw i tereny zielone znajdujące się w poszczególnych sołectwach będą według potrzeb.

● Rewitalizowane parki w sołectwach Zatonie, Ochla, Kiełpin również zostaną ob-

jęte opieką Zakładu Gospodarki Komunalnej.

● Plan prac związanych z utrzymaniem zieleni na terenie dzielnicy Nowe Miasto:

1. Koszenie i pielęgnacja terenu zielonego rozpocznie się od terenów łączących „stare” miasto z

poszczególnymi sołectwami - tzw. „wylotówki” (koszenie przy użyciu kosiarki „bijakowej”): ul. Batorego - Łężyca, Trasa Północna - Przylep, ul. Zjednoczenia - Przylep, obwodnica północno-zachodnia - Przylep, ul. Krępowska - Krępa, ul. Poznańska - Zawada, Szosa Kisielińska - Stary

Kisielin, ul. Wrocławska - Racula, ul. Jędrzychowska - Zatonie, ul. Botaniczna - Ochla.

2. Koszenie terenów w parkach: Kiełpin, Ochla, Przylep.

3. Koszenie w sołectwie Nowy Kisielin - teren Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.

4. Przegląd placów zabaw - koszenie: Łężyca, Przylep, Krępa, Zawada, Stożne, Jany, Stary Kisielin, Nowy Kisielin, Racula, Drzonków, Marzęcin, Sucha, Ługowo, Zatonie, Barcikowice, Kiełpin, Ochla, Jeleniów, Jarogniewice.

● Plan prac może ulec zmianie z uwagi na warunki

ajmą się miejskie firmy

organizacyjne i spółki ze „starej” Zielonej Góry. Sprawdź, kto i za co będzie odpowiadał, zanotuj ważne telefony.

OBIEKTY SPORTOWE

- W związku z likwidacją KZG, **Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji** przejmuje prace związane z utrzymaniem boisk i obiektów sportowych.

- Nadzór nad pracami technicznymi (harmonogramy prac pielęgnacyjnych, naprawy, konserwacja, itp.) sprawował będzie pracownik MOSiR, dostępny pod nr tel. **534 054 004**, natomiast sprawy organizacyjne (grafiki, rezerwacje, itp.) przejmie pracownik MOSiR dostępny pod nr tel. **603 276 103**.

NIERUCHOMOŚCI

- **Zakład Gospodarki Mieszkaniowej** przejmuje zadania Komunalnego Zakładu Gospodarczego związane z administrowaniem nieruchomościami położonymi w dzielnicy Nowe Miasto:

- prowadzi bieżące utrzymanie, remonty i inwestycje w budynkach i lokalach będących własnością miasta Zielona Góra,
- prowadzi rozliczanie i windykację czynszów, kosztów eksploatacji, opłat i innych należności w zakresie gospodarowania budynkami i lokalami.

- W powyższych sprawach należy kontaktować się z Administracją Budynków Mieszkalnych nr 2 przy ul. Jedności 65, tel. **68 322 15 86** w godz. 7.00-15.00.

CMENTARZE

- Zakład Gospodarki Komunalnej zapewni obsługę imprez cyklicznych na terenie sołectw, to znaczy podstawy dodatkowe kosze na śmieci oraz zapewni ich wywóz i posprzątanie przed i po imprezie oraz wykosi teren zielony przed terminem planowanej imprezy. Warunkiem jest wcześniejsze zgłoszenie do ZGK terminu imprezy oraz ilości potrzebnych koszy na śmieci.

- Telefony i maile:
 - „Zielona infolinia”, tel. **68 322 91 95** (automatyczna skrzynka kontaktowa do zgłaszania spraw)
 - Joanna Pawelczyk, tel. **609 453 791** - koordynator ds. zieleni i sprzątania
 - grzegorz.nowinski@zgk.zgora.pl - utrzymanie czystości
 - agnieszka.barczyk@zgk.zgora.pl - utrzymanie zieleni

- Zarząd **Zielonogórskich Zakładów Usług Miejskich** z siedzibą przy ul. Boh. Westerplatte 23 informuje, że od 1 maja spółka przejmuje za pośrednictwem **Miejskiego Zakładu Pogrzebowego** zarządzanie cmentarzami komunalnymi w dzielnicy Nowe Miasto, położonymi na terenach sołectw: Stary Kisielin, Nowy Kisielin, Racula, Drzonków, Ochla, Zawada, Przylep, Zatonie, Jarogniewice i Łężyca.

- Biura zarządcy mieszczą się w siedzibie Miejskiego Zakładu Pogrzebowego przy ul. Masarskiej 13 oraz w budynku administracji cmentarzy przy ul. Wrocławskiej (nowy cmentarz).

- Wszelkie sprawy związane z funkcjonowaniem cmentarzy można załatwić w dni powszednie w biurach:



Wielkich emocji na sołeckich boiskach nie brakuje! Derby mecz A-klasy Sparta Łężyca - Zorza Ochla dał kibicom grad goli i świetne widowisko
Fot. Marcin Krzywicki



Zmieni się zarządca, ale nie zmienią się opłaty za korzystanie z komunalnych cmentarzy w dzielnicy Nowe Miasto
Fot. Krzysztof Grabowski

ŚWIETLICE

- **Departament Dzielnicy Nowe Miasto** w urzędzie miasta przejmie zadania Komunalnego Zakładu Gospodarczego w zakresie nadzoru nad pracownikami zatrudnionymi w świetlicach w sołectwach: Sucha, Krępa, Jarogniewice, Ochla, Drzonków, Łężyca, Racula, Nowy Kisielin, Jeleniów, Zawada, Zatonie.

- Zakres czynności poszczególnych pracowników uzgodniony z sołtysami nie ulega zmianie. Dotychczasowe zasady funkcjonowania świetlic zostają utrzymane zgodnie z § 1 pkt.9 „Deklaracji Rady Miasta w sprawie zgodnego połączenia Miasta i Gminy”.

- W sprawie korzystania z tych obiektów należy kontaktować się bezpośrednio z sołtysami poszczególnych sołectw, dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. **68 454 46 46**.

FUNDUSZ SOŁECKI

- W związku ze zmianami organizacyjnymi związanymi z likwidacją KZG, dotychczas realizowane przez tę jednostkę zadania funduszu sołeckiego zostaną przejęte przez inne komórki organizacyjne urzędu. Przedsięwzięcia ze względu na zakres merytoryczny trafią do realizacji do poszczególnych departamentów: Dzielnicy Nowe Miasto, Przedsiębiorczości i Gospodarki Komunalnej, Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Inwestycji oraz Zarządzania Drogami.

- Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać pod numerem tel. **68 454 46 43** lub u sołtysów.

- Dodatkowe informacje można uzyskać:
 - biuro przy ul. Masarskiej 13, tel. **68 320 22 35**
 - biuro przy ul. Wrocławskiej, tel. **68 329 20 60**
 - dyżurny (transport zwłok) - telefon całonocny **601 798 365**
 - na stronie internetowej - mzp.pl oraz na tablicach informacyjnych przy cmentarzach komunalnych

- Opłaty za korzystanie z cmentarzy komunalnych na terenie dzielnicy Nowe Miasto nie ulegają zmianie.

W ZIELONEJ GÓRZE

Kończy się budowa salonu meblowego

To będzie największy tego typu sklep w mieście. Meble będą eksponowane na 12 tys. mkw.

Róg Trasy Północnej i ul. Sulechowskiej to jedno z najlepiej wyeksponowanych miejsc w mieście. Codziennie przejeżdżają tędy tysiące samochodów. Kierowcy i pasażerowie mogą obserwować, jak w błyskawicznym tempie rośnie nowy budynek.

- Nowy salon, powstający w Zielonej Górze, będzie miał blisko 12 tys. mkw. całkowitej powierzchni użyt-



Pnie się w górę budynek restauracji McDonald's i salonu meblowego Agata Fot. Piotr Jędzura

kowej. Dla porównania, największe salony w naszej sieci - zlokalizowane w Katowicach i Warszawie-Targówku - mają kolejno ponad 27 tys. mkw. i blisko 25 tys. mkw. Oficjalne otwarcie salonu w Zielonej Górze nastąpi w połowie tego roku - komentuje Marcel Rodak, dyrektor ds. rozwoju Agata S.A.

Podobnej wielkości placówkę sieć otworzyła pod koniec stycznia w Opolu. Pracuje w nim 80 osób. W sklepie znalazło się ponad sto boksów z propozycjami aranżacji wnętrz. Na parterze są meble do pokoi dziennych, dziecięcych i młodzieżowych oraz meble biurowe, oświetlenie, akce-

soria i dekoracje. Z kolei na górnym poziomie salonu Agata są meble do urządzenia salonu, ale już z wyższej półki cenowej. Tutaj można też znaleźć meble do kuchni, jadalni, sypialni oraz garderoby.

Prawdopodobnie zielonogórski salon będzie podobnie zorganizowany. Pracę znajdzie tutaj 100 osób. Kolejnych kilkanaście będzie obsługiwać restaurację sieci McDonald's, która budowana jest równolegle.

Do obydwu obiektów dojazd będzie od strony CRS. Na klientów galerii czekać będzie 310 miejsc parkingowych i dodatkowych 30 przy restauracji. (tc)

ZNP zawiesza strajk nauczycieli

- Od soboty od godziny 6.00 rano Związek Nauczycielstwa Polskiego zawiesza ogólnopolski strajk. Zawiesza go, ale nie kończy - ogłosił w czwartek przewodniczący ZNP, Sławomir Broniarz.

Zaraz dodał, że związek nie podpisze porozumienia zawartego z rządem przez Solidarność. Stwierdził, że nauczyciele byli gotowi do kontynuacji strajku, ale przeważała troska o uczniów i możliwość zapewnienia im zakończenia szkoły. Równocześnie zapowiedział, że ZNP jest gotowy do tego, by we wrześniu strajk wznowić.

Nauczyciele protestują od 8 kwietnia. Żądają podwyżek płac. W Zielonej Górze praktycznie strajkują wszystkie szkoły publiczne i większość przedszkoli. W tzw. międzyczasie w szkołach odbyły się egzaminy gimnazjalne i ośmioklasistów. Tymczasem coraz bardziej dramatyczne stawało się pytanie: co będzie z maturami?

W piątek mijał termin na przeprowadzenie w szkołach rad pedagogicznych, które miały zakwalifikować uczniów do egzaminu maturalnego. Do problemu ogólnopolski - część nauczycieli nie chciała tego zrobić. Nie pomagały pomysły, by radę zrobić bez quorum, tylko przy obecności dyrektora i kilku



Zielonogórscy nauczyciele protestowali również na ulicach miasta. Na zdjęciu manifestacja pod pomnikiem Bachusa w zeszły czwartek. Fot. Tomasz Czyżniewski

niestrajkujących pedagogów. Dlatego premier Mateusz Morawiecki ogłosił w środę, że rząd w trybie ekspresowym zmieni prawo oświatowe.

- W szkołach, w których rady pedagogiczne nie przepuszczą do klasyfikacji uczniów, zrobi to dyrektor szkoły. W przypadku, jeżeli nie będzie tego chciała zrobić ani rada, ani dyrektor - to stosowne decyzje o klasyfikacji podejmie organ prowadzący samorząd terytorialny - tłumaczył założenia nowelizacji premier.

Zmiana prawa ma umożliwić dopuszczenie uczniów do matur nawet po ustawowym terminie. Nowelizacja powinna być gotowa już w piątek. W tym samym dniu rząd chce zwołać debatę okrągłego stołu o oświacie na stadionie narodowym w Warszawie. Związek Nauczycielstwa Polskiego zapowiedział, że nie weźmie w niej udziału.

- U nas rada odbyła się w środę. Część nauczycieli specjalnie przerwała pro-

test, by wziąć w niej udział. Było quorum. Wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Chodziło nam o dobro uczniów - tłumaczy Małgorzata Ragiel, dyrektorka Zespołu Szkół Budowlanych. Właśnie usłyszała, że ZNP zawiesza strajk.

- To wielka ulga - komentuje. - Jestem wdzięczna związkowi za taką decyzję, bo byłoby trudno nie być z uczniami podczas matur i gdyby w tym czasie zajmowali się nimi obcy ludzie.

Nie wiem, czy wszystkie szkoły przerwą strajk, ale my tak.

W środę radę pedagogiczną zwołano również w LO 1. Tydzień wcześniej nie było na niej odpowiedniej liczby nauczycieli. Teraz część z nich przerwała protest i zakwalifikowała uczniów. Sytuacja nie jest łatwa, bo część nauczycieli uważała, że powinna twardo strajkować.

- Ja się do nich zaliczam. Byłam zdania, że kiedy trwa strajk, nie powinniśmy brać udziału w egzaminach - mówi polonistka Bożena Sicińska. - Mam 62 lata i nie chodzi mi tylko o sprawy finansowe. Potraktowano nas bardzo źle. Walczymy również o szacunek i godność. Bez tego nie będzie dobrej szkoły.

W momencie zamykania tego numeru „Łącznika”, nie było jeszcze wiadomo, jak na decyzję szefa ZNP zareagują nauczyciele i czy zawieszają strajk. Najlepiej sprawdzić to w placówce, która zajmuje się naszymi dziećmi.

(tc)

W ZIELONEJ GÓRZE

Sprawdź, gdzie pika czerwone serce

Taka informacja jest na wagę życia! Teraz błyskawicznie sprawdzimy, gdzie najbliżej nas znajduje się mobilny defibrylator AED. Mobilny - bo na wyposażeniu autobusu MZK.

Miejski Zakład Komunikacji informuje, że uruchomił dodatkową funkcję na interaktywnej mapie autobusów. Od 18 kwietnia, oprócz pozycji pojazdów w czasie rzeczywistym, specjalnym piktogramem, czerwonym sercem, wyróżnione są autobusy posiadające defibrylatory AED. Obecnie stanowią one 75 proc. floty przedsiębiorstwa.

MZK przypomina również, że specjalnym piktogramem, błyskawicą na żółtym tle, wyróżnione są na mapie autobusy elektryczne.

Na mapę można wejść ze strony głównej www.mzk.zgora.pl, klikając przycisk „Interaktywna mapa” lub bezpośrednio, wpisując adres <http://traveller.mzk.zgora.pl/vm/main>

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Policja wsiada na dwa kółka

Pogoda sprzyja, więc na rower wskakuje kto tylko może. Także część policjantów pełni służbę z wysokości siodelka. W miasto ruszyły motocyklowe i rowerowe patrole.

Komenda Miejska Policji w Zielonej Górze ma do dyspozycji dwie hondy. Na pierwszy patrol osobiście wyruszył asp. szt. Andrzej Gramatyka, zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego, motocyklista z wieloletnim doświadczeniem. - Policjantów na motocyklach będziemy spotykać na drogach naszego powiatu aż



Na drogi powiatu wyruszyły policyjne motocykle...



... a na ścieżki w mieście biało-niebieskie rowery

Zdjęcia KMP w Zielonej Górze

do późnej jesieni - informuje podinsp. Małgorzata Barska z zespołu prasowego KMP.

W centrum miasta, w parkach i na skwerach można za to spotkać policyjne patrole rowerowe. - Szybko i sprawnie mogą dotrzeć w miejsca, gdzie dojazd radiowozem nie jest możliwy, np. przejechać alejką parkową albo leśną ścieżką - dodaje M. Barska.

Rowerowe patrole będą zwracać szczególną uwagę na deptak. - Nie zapominajmy, że służy on głównie pieszym. Spacerują tu rodziny z dziećmi, rowerzyści muszą więc szczególnie uważać. Zadaniem policjantów jest monitorowanie zachowań rowerzystów na deptaku oraz ścieżkach rowerowych w mieście - mówi M. Barska. (dsp)



Gigantyczne kwieciste motyle już na dobre zdomowały się na zielonogórskich skwerach. Możemy podziwiać je na pl. Piłsudskiego, ale też na Szosie Kisielińskiej Zdjęcia Paweł Nowak

Wiosnę w mieście widać i... czuć!

Kwiaty we wszystkich kolorach tęczy ozdobiły Zieloną Górę. Rozkwitają na rondach, deptaku i osiedlach. Pachną przepięknie, aż w nosie kręci!

- Zobaczcie, jakie śliczne! Cudowne! - zachwycają się spacerowicze kompozycją przed wejściem do Muzeum Ziemi Lubuskiej. Z białych i bordowych bratków ułożono napis I ♥ ZG.

Idąc dalej deptakiem, zobaczymy kolejne kwiatowe kompozycje. Bratki, niezapominajki, żonkile, tulipany, hiacynty, stokrotki - opanowały nasze miasto i cieszą oczy mieszkańców oraz turystów. Projekt Zakładu Gospodarki Komunalnej #kolorowazg przypadł wszystkim do gustu. Kolejne osoby komplementują motyle na rondach czy kolorowe donice.

- Chcemy zmieniać wizerunek miasta i uzyskać efekt przyjaznych miejsc. Wymyśliłyśmy kolejne rabaty i kompozycje tak, żeby się nie powtarzały i nie opatrzyły mieszkańcom. O każdej porze roku dodajemy jakieś nowości - opowiada Agnieszka Kochańska, miejska architekt zieleni.

Kwiatom towarzyszą ozdobne trawy, a dodatki dobierane są tak, żeby jak najlepiej komponowały się z otoczeniem. Zarządzający miejską zielenią wracają też do rustykalnego stylu. - Staramy się wprowadzić elementy wiejskich ogródków, z takim właśnie rustykalnym klimatem. Zobaczymy, jak to się powiedzie. W trzech miejscach w mieście posadziliśmy eksperymen-



Kwiatny napis przed Muzeum Ziemi Lubuskiej najlepiej widać z góry

talnie szałwię - dodaje A. Kochańska.

Zielona Góra ukwiecona jest nie tylko w centrum. Również na osiedlach czuć powiew wiosny. ZGK dodał im trochę koloru, dzięki kwiatom właśnie. Na ul. Anieli Krzywoń do przechodniów uśmiechają się tulipany, podobnie jest na placu Kolejarza i rondzie Pamięci Ofiar Katynia, przy ul. Sienkiewicza. Na tym ostatnim symbolicznie króluje biel.

- Najbardziej podoba mi się kompozycja na rondzie przy ul. Energetyków. Bardzo ładnie wygląda połączenie ciemnego fioleto i jasnego różu. Posadzone są tam bratki i stokrotki - uśmiecha się A. Kochańska. I wymienia kolejne miejsca



Ażurowe jaja kryją w sobie soczyście kolorowe bratki

warte uwagi: elegancka i schludna kompozycja przy ratuszu albo rabata z bratków na placu Pocztownym.

- Ważne jest to, by te kwiaty były odpowiednio

pielęgnowane i cieszyły oko. Ale równie ważne jest to, by pachniały! - kontynuuje miejska architekt zieleni. Która z roślin pachnie najbardziej intensywnie? -



Na szczycie kwietnej piramidy zasiadł zwabiony wiosennym słońcem zajęczek

Hiacynty! - bez wahania od-

powiada A. Kochańska. Wiosenne nasadzenia roślin w Zielonej Górze już się zakończyły. W całym mieście posadzono około

70 tys. roślin. Podziwiać je będzie można do czerwca. Wtedy zostaną wymienione na rośliny letnie, takie jak begonie, pelargonie i turki.

(ap)

ŻUŻEL

Po drugą wygraną!

W piątek, 26 kwietnia, o 20.30 Stelmet Falubaz podejmie przy W69 MR Garden GKM Grudziądz. Oba zespoły dotychczas wygrały porazie.

Zielonogórzanie w inauguracyjnej kolejce pokonali pewnie Get Well Toruń przed własną publicznością 53:37, by we Wrocławiu przegrać z Betardem Spartą 41:49. Porażka z wicemistrzem kraju po walce ujmę nie przynosi, ale dobrze jadącym seniorom zabrakło wsparcia juniorów. Z kolei grudziądzanie najpierw polegli w Lublinie ze Speed Car Motorem 41:49, następnie na swoim torze pokonali ForBet Włókniarza Częstochowa 47:43. W obu spotkaniach za kontuzjowanego Artioma Łagutę stosowali zastępstwo zawodnika. Rosjanin w piątkowy wieczór zamelduje się już w Zielonej Górze. Składy: GKM: 1. Kenneth Bjerre, 2. Antonio Lindbaeck, 3. Przemysław Pawlicki, 4. Krzysztof Buczkowski, 5. Artiom Łaguta, 6. Patryk Rolnicki, 7. Marcin Turowski, Falubaz: 9. Patryk Dudek, 10. Michał Jepsen Jensen, 11. Piotr Protasiewicz, 12. Martin Vaculik, 13. Nicki Pedersen, 14. Mateusz Tonder, 15. Norbert Krakowiak. (mk)

BIEGI Z PRZESZKODAMI

Ostra rywalizacja na starówce

Sportowe zmagania na deptaku to nic nowego. Dawniej można było spotkać biegaczy rywalizujących chociażby w ramach imprezy „Od ratusza do ratusza”. Gdy jednak do biegu dołoży się jeszcze przeszkody, to otrzymamy imprezę, jakiej na starówce jeszcze nie było!

Zielonogórski weekend pełen sportu odbędzie się w samym sercu miasta, w samym środku wakacji. 27 i 28 lipca stare miasto opanują biegacze, dla których same biegi to za mało. By było trudniej, dołożą sobie jeszcze przeszkody. Tzw. biegi OCR zyskują coraz większą rzeszę entuzjastów na całym świecie, także w Polsce. Eliminatory OCR, który odbędzie się w Zielonej Górze, to zmagania, w których liczą się tylko zwycięzcy. Cztery-stumetrowe okrążenie, od ratusza do pomnika Bachusa, będzie nafaszerowane ośmioma przeszkodami. Od sobotniego poranka rozpocznie się walka w eliminacjach dla 300 mężczyzn i 150 kobiet, by w niedzielny wielki finał znalazła się najlepsza dziesiątka. Z każdym okrążeniem finału stawka będzie uszczuplać się o najsłabszego uczestnika. - Najlepszy pokona 10 kółek, czyli dystans 3,2 km i łącznie 72 przeszkody - wylicza Piotr Zabiegaj, prezes Husaria Race Team, orga-



Do udziału w imprezie zachęcają od lewej: Filip Gryko, Wojciech Sobierajski, Piotr Zabiegaj, Rafał Kasza, Janusz Kubicki i Paweł Wysocki
Fot. Marcin Krzywicki

nizatora zmagania, z którym miasto podpisało umowę na przygotowanie imprezy. Zmierzyć się z krótką, ale trudną trasą będzie mógł każdy. - Dla mieszkańców w niedzielę zostanie przeprowadzony trening na przeszkodach. Zrobią to nasi ambasadorzy, czyli najlepsi zawodnicy - dodaje Zabiegaj.

- W tamtym roku wyścig był w Ochli i były sugestie, żeby tę widowiskową imprezę przenieść bliżej centrum - wyjaśnia pomysłodawca organizacji zmagania na starówce prezydent Janusz Kubicki. Jednym z inicjatorów, ale i uczestników imprezy, jest Rafał Kasza, radny i miłośnik biegów z

przeszkodami. - To będzie show! Chcieliśmy uciec z lasów, krzaków i pokazać tę dyscyplinę tym, którzy jeszcze nie mieli okazji jej poznać - dodaje R. Kasza i zaprasza także dzieci, które będą mogły rywalizować w różnych kategoriach na miniprzeszkodach. (mk)

KOSZYKÓWKA

Teraz Dąbrowa?

Z bilansem 24-6 kończą sezon zasadniczy w Energa Basket Lidze koszykarze Stelmetu Enei BC. Zielonogórzanie w środę pokonali broniące się przed spadkiem Miasto Szkła Krosno 105:87.

Było to szczególne spotkanie dla Thomasa Kelatego. Amerykanin z polskim paszportem, dokładniej po 382 dniach, przywdział meczową koszulkę z numerem 22. Został entuzjastycznie powitany przez kibiców. Trafił trójkę, rozdał asystę, zanotował przechwyty, ale gołym

okiem było widać, że pracy nad powrotem do optymalnej dyspozycji jeszcze przed nim sporo. - Jestem zadowolony, że jestem tu znowu - przyznał popularny Tomek. Tryb „play-off” włączył już najwyraźniej Quinton Hosley, który miał najlepsze liczby w Stelmecie przeciwko krosnianom - 15 punktów, 10 asyst, 7 zbiórek i 4 przechwyty. Stelmet w niedzielę, 28 kwietnia, czeka jeszcze ostatnie starcie w lidze VTB z Unikiem Kazań (14.00). Tego dnia rozstrzygnie się też, z którego miejsca zielonogórzanie przystąpią do fazy play-off w Polsce. Jeśli Polski Cukier Toruń przegra z Kingiem

Szczecin, Stelmet będzie drugi. W przeciwnym razie z trzeciego miejsca mierzyć się będzie z MKS-em Dąbrowa Górnicza. Pierwsze mecze w play-off odbędą się 3 i 5 maja w hali CRS. - Jakie jest nasze prawdziwe oblicze? To się okaże! - śmieje się Michał Sokołowski. - Jesteśmy groźni, ale czy najgroźniejsi? Nie mnie to oceniać - dodał „Sokół”.

- Czekaliśmy na te play-offy już od dłuższego czasu. To zwieńczenie całego sezonu. Miejsce nie jest najgorsze. Mamy nadzieję, że nasza gra odpali i będziemy fajnie wyglądać oraz wygrywać mecze - stwierdził Adam Hrycaniuk. (mk)



30 meczów sezonu zasadniczego za Stelmetem. Jeśli dołożyć do tego ligę VTB, to licznik gier w tym sezonie wybiję 56 spotkań
Fot. Piotr Jędzura

PIŁKA NOŻNA

Nerwówka na życzenie

Falubaz Gran-Bud utrzymuje 11 punktów przewagi nad drugą Łęczą Krosno Odrzańskie w lubuskiej IV lidze. Zielonogórzanie śrubują też swój bramkowy dorobek. Duża w tym zasługa Przemysława Mycana. Lider klasyfikacji strzelców dołożył dwie kolejne bramki do swojego dorobku w meczu z Dębem Przybyszów w przedświąteczną sobotę. Do tego po голу strzelili Wojciech Okinicz i Artur Małecki. Zielonogórzanie wygrali 4:3, choć w końcówce na własne życzenie zrobili sobie nerwówkę. - Brak nam wyrachowania. Powinniśmy wciągnąć rywala, pograć z premedytacją i strzelić kolejną bramkę - zły był za końcówkę meczu Andrzej Sawicki, trener Falubazu. (mk)



Przemysław Mycan strzelił w tym sezonie już 27 goli
Fot. Marcin Krzywicki

PIŁKA RĘCZNA

Dobrze, że już koniec

10. miejsce, ostatnie gwarantujące utrzymanie w I lidze, to wynik piłkarzy ręcznych AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego, w drugim z rzędu sezonie na zapleczu ekstraklasy.

Na zakończenie zmagania akademicy wysoko przegrali z MKS-em Wieluń 24:35 (11:21) przed własną publicznością. Ten mecz nie miał jednak znaczenia dla zielonogórzan, którzy już wcześniej zapewnili sobie pozostanie w lidze. - Drugi sezon zawsze w I lidze jest bardzo ciężki. Nawarstw-

ło się u nas mnóstwo kontuzji. Moglibyśmy drugi zespół stworzyć z kontuzjowanych graczy - stwierdził Ireneusz Łuczak, trener AZS-u. Urazy były zimą akademików od pierwszej do ostatniej kolejki. I choć widmo spadku zagłądało w oczy mocno, to decydujące mecze z rywalami również walczącymi o utrzymanie (SKPR Świdnica, ASPR Zawadzkie), zielonogórzanie zdołali rozstrzygnąć na swoją korzyść. AZS w sumie wygrał 7 meczów, przegrał 15. Szkolniewicz akademików chciałby pozostać w klubie. - Nie po to pracowałem dwa lata, żeby to wszystko rzucać. Wszystko zależy jednak od rady sekcji - dodał I. Łuczak. (mk)

WEEKEND KIBICA

ŻUŻEL

● **piątek, 26 kwietnia:** 3. kolejka PGE Ekstraligi: Stelmet Falubaz Zielona Góra - MR Garden GKM Grudziądz, 20.30, stadion przy ul. Wrocławskiej
● **niedziela, 5 maja:** 4. kolejka PGE Ekstraligi: trully. work Stal Gorzów - Stelmet Falubaz Zielona Góra, 19.00 (transmisja: nSport+)
KOSZYKÓWKA
● **niedziela, 28 kwietnia:** liga VTB: Stelmet Enea BC Zielona Góra - Uniks Kazań, 14.00, CRS
PIŁKA NOŻNA
● **sobota, 27 kwietnia:** 22. kolejka IV ligi: TS Masterchem Przylep - Polonia Słubice, 17.00; Czarni Witnica - Falubaz Gran-Bud Zielona Góra, 17.00; 18. kolejka A-klasy: Sparta Łęczycza - Odra Klenica, 16.00; Zorza Ochla - MKS Nowe Miasteczko, 16.00; Orzeł Szlichtyngowa - Ikar Zawada, 16.00; Mewa Cigacice - Drzonkowanica Inspiracja-wnetrza.pl Racula, 16.00
● **niedziela, 28 kwietnia:** 18. kolejka A-klasy: Rakovia Raków - TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 15.00
● **środa, 1 maja:** 23. kolejka IV ligi: Falubaz Gran-Bud Zielona Góra - Odra Bytom Odrzański, 17.00; Carina Gubin - TS Masterchem Przylep, 17.00; 19. kolejka A-klasy: Drzonkowanica Racula Inspiracja-wnetrza.pl - Rakovia Raków, 17.00; Ikar Zawada - Błękitni Lubięcin, 17.00; LKP Stypułów - Zorza Ochla, 17.00; MKS Nowe Miasteczko - Sparta Łęczycza, 17.00
● **sobota, 4 maja:** 24. kolejka IV ligi: TS Masterchem Przylep - Falubaz Gran-Bud Zielona Góra, 17.00
● **niedziela, 5 maja:** 20. kolejka A-klasy: Sparta Łęczycza - LKP Stypułów, 12.00; Zorza Mostki - TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 16.00

FUTBOL AMERYKAŃSKI

● **sobota, 27 kwietnia:** 5. kolejka LFA 1, Wataha Zielona Góra - Rhinos Wyszów, 12.00, stadion przy ul. Botanicznej
RUGBY
● **sobota, 27 kwietnia:** 3. kolejka I ligi, Wataha RC Zielona Góra - Arka Rumia, 16.00, stadion UZ przy ul. Wyspiańskiego (mk)



Przedwojenny widok pałacu w Zaborze. Na moście nie ma poszukiwanych kartuszy.

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Siedlisko. Na moście prowadzącym do zamku znajdowały się rzeźby i dwa kartusze herbowe.

Ze zbiorów prywatnych



- Kartusz zachował się w bardzo dobrym stanie, znajdzie się na nowej ekspozycji - zapowiada Leszek Kania, dyrektor muzeum

Fot. Paweł Nowak

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 310

Na tropach księżnej Anhalt

Robotnicy, podczas rozbudowy muzeum, wykopali tajemniczy kartusz herbowy. Skąd się wziął na tyłach muzeum? Jaki ród pokazuje? Postanowiłem to sprawdzić. Wyruszamy na wyprawę tropem starych rodów.

- Czyżniewski! Ok. Patelnia umyta. Możemy jechać. Dokąd i kogo lub czego szukamy? - moja żona uznała za oczywiste, że na poszukiwania jedziemy razem. To jedziemy. Kierunek Siedlisko i Zabór.

Start na tyłach muzeum. Tutaj podczas prac ziemnych koparka zahaczyła o znakomicie zachowany kartusz herbowy. Tarczę trzyma lew lub niedźwiedź (zwierzę nie ma głowy).

- Zaraz rozpocząłem poszukiwania w internecie. Wyszło mi, że to jest herb księżat Anhalt-Bernburg z Saksonii - opowiada Marcin Grzelczak, kierownik robót a zarazem miłośnik historii.

Co księżta Anhalt-Bernburg mieli wspólnego z Zieloną Górą?

- Myślę, że raczej chodzi o Anhalt-Köthen, inną gałąź rodu. Tarcze herbowe są takie same - mówi dr Adam Górski, epigrafik z Uniwersytetu Jagiellońskiego. - To może być tarcza herbowa Johann Wilhelminy von Anhalt-Köthen, żony Johana Friedricha Carla von Schönauich, właściciela Siedliska.

Jedziemy do Siedliska

Musimy sprawdzić ten trop. Wyruszamy do Siedliska. Johanna Wilhelmina von Anhalt-Köthen żyła w latach 1728-1786. Od 1749 r. była żoną Johana Friedricha Schönauicha (1716-1791).

Rodzina Schönauich przybyła na Śląsk z Dolnych Łużyc, pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1329 r. Potęgę rodu zbudował w XVI wieku Fabian Schönauich. Służąc u boku Zygmunta I Starego, później cesarza Karola V, za zasługi wojenne dorobił się majątku i urzędów. W 1561 r. za 50 tys. talarów kupił Bytom, Siedlisko i Tarnów Jezierny. Po bezpotomnej śmierci Fabiana majątek przejął Georg Friedrich, który w latach 1597-1618 wybudował pałac



Kartusz herbowy z pałacu w Zaborze. Po lewej herb Schönauichów, po prawej Anhaltów

Fot. Tomasz Czyżniewski

w Siedlisku i rozbudował Bytom.

Epokowa zmiana zachodzi w 1741 r. Król Fryderyk Wielki zajmuje Śląsk i przyłącza go do Prus. Siedliskiem włada wówczas hrabia Hans Carl Schönauich. Chyba nie zaliczał się do najbardziej lojalnych poddanych cesarza Austrii, bo natychmiast złożył hołd królowi Fryderykowi II i otrzymał dziedziczny tytuł księcia Carolath-Beuthen. Był pierwszym Schönauichem, któremu przysługiwał tytuł księcia. Król odznaczył go Orderem Czarnego Orła, którego kawalerami byli głównie członkowie rodziny królewskiej i książęta. To było najważniejsze odznaczenie w Prusach.

Po śmierci Hansa Carla, w 1763 r., tytuł księcia i majątek przejmuje jego syn Johan Friedrich, bohater naszych poszukiwań. Był generałem

pruskiej kawalerii. Wcześniej służył w wojsku austriackim. Uczestniczył w wojnie siedmioletniej. W 1764 r., podczas elekcji króla Stanisława Poniatowskiego, był ambasadorem Prus w Warszawie. Król Fryderyk dobrze ocenił jego misję, przyznając mu Order Czarnego Orła.

Dzisiaj zamek w Siedlisku w większej części jest ruiną. Dostęp jest utrudniony. Nie znalazłem w nim herbu Anhaltu. Pozostała druga możliwość - pałac w Zaborze. Schönauichowie kupili go 1783 r.

Piękne herby w Zaborze

Jedziemy do Zaboru. Bingo! Nad główną bramą wjazdową na dziedzińcu pałacu widnieje piękny kartusz herbowy. Kiedyś szary, po ostatnim remoncie finansowanym przez marszałka województwa, zyskał kolor. Patrę i oczom nie wierzę. Herb po prawej jest

identyczny z herbem na kartuszu wykopany koło zielonogórskiego muzeum!

- Zasada jest prosta, po lewej stronie jest herb męża, po prawej herb żony - wyjaśnia heraldyczne zawiłości prof. Wojciech Strzyżewski, ekspert ds. herbów. - Czyli kartusz dotyczy małżonków z rodu Schönauich i Anhalt.

Chodzi o Johana Friedericha Schönauicha i Johannę Wilhelminę Anhalt-Köthen.

Przypomnijmy daty:

1749 r. - ślub małżeństwa
1763 r. - umiera pierwszy książę Carolath-Bauten Hans Carl I - tytuł przejmuje syn Johan Friederich Carl II

1783 r. - książę kupuje Zabór i prawdopodobnie w tym samym czasie umieszcza na bramie rodowy kartusz. Obydwa herby umieszczono na książęcym płaszczu z gronostajów i ozdobiono koroną. Oznacza to, że obydwie małżonkowie

mieli prawo do tytułu książęcego.

Herby się jednak różnią. - Anhaltowie byli dłużej książętami, dlatego ich tarcza herbowa zbudowana jest z herbów ziem, których byli właścicielami - tłumaczy prof. Strzyżewski.

Nas bardziej pewnie zainteresuje herb Schönauichów. - W samym środku znajduje się wieniec z liści dębu nawiązujący do nazwiska oznaczającego piękny dąb. Nad nim znajduje się korona symbolizująca tytuł książęcy - wylicza prof. Strzyżewski. - Widzimy tutaj również dwa czarne orły pruskie przypominające, że ród otrzymał tytuł książęcy z rąk króla. Natomiast złote lwy nawiązują do królestwa czeskiego i Cesarstwa Rzeszy. Tarczę herbową otacza łańcuch z zawieszonym na nim Orderem Orła Czarnego.

Zagadka herbowa jest już rozwiązana. Jednak jak kartusz z herbem Anhalt trafił do muzeum?

Leżał nieopodal kloaki

- Na tyłach budynku znajdowały się kiedyś stojnie i toalety. Odkryliśmy je podczas prac ziemnych - opowiada archeolog Bartłomiej Gruszka, który nadzoruje prace. - W dole kloacznym znajdowały się poniemieckie butelki po szampanie. Nie znaleźliśmy nic z czasów powojennych.

Nie wiadomo, kiedy stojnie zburzono. Nie wiadomo także, kiedy odnaleziony kartusz trafił na tyły muzeum. Przykrywała go półmetrowa warstwa ziemi. Raczej znalazł się tam po wojnie.

- Może zabrano go z Zaboru podczas prac remontowych w latach 60.? Może stał przy głównej bramie? - zastanawia się prof. Strzyżewski. Jednak na przedwojennych zdjęciach nic takiego nie ma. Za to podobne rzeźby widać na starych pocztówkach pokazujących most prowadzący do zamku w Siedlisku.

Budowę mostu opisał Tomasz Andrzejewski w książce „Siedziby rycerskie Rechebergów i Schönauichów”. Zakończono ją w 1769 r., wówczas księstwem władali opisywani małżonkowie. Balustrady mostu ozdobił kamieniami rzeźbami przedstawiającymi postaci mitologiczne oraz dwoma lwami z tarczami heraldycznymi.

Czy to właśnie jedna z nich trafiła do zielonogórskiego muzeum?

- To ciekawa historia. Kartusz wyeksponujemy w nowym holu muzeum obok renesansowego portalu z Przytoku - zapowiada Leszek Kania, dyrektor muzeum.

Tomasz Czyżniewski
codziennie nowe opowieści i zdjęcia
Fb.com/czyzniewski.tomasz